

**Sygnatura akt VIII Gz 453/17**

## POSTANOWIENIE

Dnia 20 listopada 2017 roku

**Sąd Okręgowy w Szczecinie**, Wydział VIII Gospodarczy,

w składzie:

Przewodniczący: SSO Leon Miroszewski (sprawozdawca)

Sędziowie: SSO Patrycja Baranowska

SSO Anna Górnik

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2017 roku w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa B. J.

przeciwko B. C. i Gminie C.

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda na postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z 2 października 2017 r. w sprawie X GC 651/15 w przedmiocie wynagrodzenia biegłego

### **postanawia:**

I. zmienić zaskarżone postanowienie poprzez przyznanie biegłemu sądowemu Z. K., tytułem wynagrodzenia za sporządzenie opinii z 17 sierpnia 2017 r. oraz zwrotu wydatków, kwotę 1.928,95 (jeden tysiąc dziewięćset dwadzieścia osiem 95/100) złotych;

II. oddalić zażalenie w pozostałym zakresie.

Patrycja Baranowska Leon Miroszewski Anna Górnik

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z 24 marca 2017 r. w sprawie X GC 651/15 Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie dopuścił dowód z pisemnej opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa Z. K. na okoliczność poprawności wykonania prac zleconych powodowi umową z 21 października 2013 r. nr 1/21/10/2913, jakości dostarczonych przez pozwaną B. C. materiałów i ich zgodności z dokumentacją projektową SIWZ, a w przypadku ustalenia wadliwości wykonanych prac – także na okoliczność wysokości szkody poniesionej w związku z nieprawidłowo wykonanymi przez powoda pracami, w szczególności dotyczącymi konieczności ponownego wykonania szpachlowania niecki fontanny, w ramach wykonania zastępczego.

Biegły Z. K. 17 sierpnia 2017 r. wystawił Sądowi Rejonowemu rachunek (faktury VAT) na łączną kwotę 3.463,51 zł brutto, natomiast opinię złożył 18 sierpnia 2017 r. W złożonej przez siebie karcie pracy wskazał, że na ponowne zapoznanie się z aktami sprawy poświęcił 1 godzinę, na wizję lokalną 8 godzin, na opracowanie opinii z kosztorysem – łącznie z pracami przy komputerze, obróbką dokumentu, drukowaniem, korektą, kserowaniem, systematyzowaniem materiałów i archiwizacją prac – 74 godziny, na dokonanie rozliczeń pracy biegłego 1 godzinę. Biegły czas potrzebny na sporządzenie zadeklarował łącznie na 84 godziny. Jednocześnie przyjął stawkę godzinową w wysokości 31,97 zł

netto za godzinę – wyceniając tym samym swoje wynagrodzenie na kwotę 2.685,48 zł netto. Domagał się także zwrotu wydatków związanych z wyjazdem na wizję lokalną do C. łącznej kwocie 130,38 zł netto (160,37 zł brutto).

Sąd Rejonowy postanowieniem z 22 września 2017 r. w sprawie X GC 651/15 uwzględnił wniosek biegłego o przyznanie wynagrodzenia i zwrot wydatków w całości, tj. w kwocie 3.463,51 zł brutto. Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji wskazał jego podstawę prawną w art. 288 k.p.c. oraz w art. 89 ust. 1-3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (dalej jako „u.k.s.c.”) oraz § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 kwietnia 2013 r. w sprawie określenia stawek wynagrodzenia biegłych, taryf zryczałtowanych oraz sposobu dokumentowania wydatków niezbędnych dla wydania opinii w postępowaniu cywilnym (Dz. U. z 2013 r. poz. 518) w zw. z art. 5 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 23 grudnia 1999 r. o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. z 1999 r. Nr 110, poz. 1255 ze zm.) i art. 9 ust. 1 pkt 2 lit. a ustawy budżetowej na rok 2017 z dnia 16 grudnia 2016 r. Wskazał, że przyjęta przez biegłego stawka godzinowa mieści się w ustalonym tymi przepisami granicach, a także uznał za wiarygodną zadeklarowaną przez biegłego liczbę godzin potrzebnych na sporządzenie opinii. W zakresie zwrotu wydatków biegłego związanych z dojazdem na miejsce oględzin jako podstawę prawną Sąd Rejonowy wskazał art. 90 u.k.s.c. i § 8 przywołanego wyżej rozporządzenia, również konstatując, że wniosek biegłego odpowiada w tym zakresie prawu i nie budzi wątpliwości. Ponadto tak ustaloną przez biegłego kwotę wynagrodzenia netto Sąd I instancji powiększył o należny VAT według stawki 23% stosownie do art. 89 ust. 4 u.k.s.c. (tj. sumę kwot 2.685,48 zł i 130,38 zł powiększył o 23% tej sumy uzyskując wynik w kwocie 3.463,51 zł brutto).

Powód złożył zażalenie na to postanowienie zaskarżając je w części i domagając się jego zmiany poprzez przyznanie biegłemu wynagrodzenia w kwocie 1.379,39 zł. Wniósł także o zasądzenie na jego rzecz solidarnie od pozwanych zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego. Wskazał, że rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego kwestionuje jedynie w zakresie 50 godzin pracy spośród zadeklarowanych 74 godzin poświęconych przez biegłego na opracowanie opinii z kosztorysem – łącznie z pracami przy komputerze, obróbką dokumentu, drukowaniem, korektą, kserowaniem, systematyzowaniem materiałów i archiwizacją prac oraz w zakresie 3 godzin pracy spośród zadeklarowanych przez biegłego 8 godzin na wizję lokalną. W pozostałym zakresie powód nie kwestionował zaskarżonego postanowienia tak w zakresie godzin pracy, na które biegłemu należy się wynagrodzenie, w zakresie przyjętej stawki godzinowej, jak i w zakresie zwrotu kosztów dojazdu biegłego do C. na wizję lokalną.

Uzasadniając zażalenie powód podniósł, że opinia liczy sobie jedynie 19 stron tekstu (bez zdjęć i notatki) pisanego dużą czcionką i z dużymi odstępami między wierszami, z czego większość to przepisanie specyfikacji technicznej, podczas gdy samej ocenie wykonania poświęcono jedynie siedem zdań, a treść opinii w tym zakresie zajęła około jednej strony. Tymczasem z kalkulacji biegłego wynika, że na sporządzenie opinii poświęcił 9 pełnych dni (przy 8-godzinnym dniu pracy), co – zdaniem powoda – jest niewiarygodne. Według niego biegły poświęcił co najwyżej jedną godzinę na stronę tekstu (tj. 19 godzin na sporządzenie opinii) oraz 5 godzin na jej przemyślenie. Co do wizji lokalnej powód z kolei podniósł, że według niego nie jest wiarygodne wskazanie czasu 8 godzin na wizję lokalną, której wynikiem były trzy zdjęcia i dwustronicowa notatka, wobec czego biegły w jego ocenie nie poświęcił na nią więcej niż 5 godzin (z dojazdem).

Biegły sądowy Z. K., ani strona pozwana, nie ustosunkowali się do zażalenia.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Wstępnie należy zauważyć, że ocena pracy biegłego wezwanego w sprawie należy co do zasady do sądu prowadzącego sprawę merytorycznie i charakteryzuje się znacznym stopniem dyskrecjonalności. Powyższe dotyczy także sfery przyznawania biegłemu wynagrodzenia oraz zwrotu poniesionych wydatków, zatem tylko gdy wynagrodzenie to w sposób daleko idący wykracza poza zakres pracy biegłego oceniony zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, obejmującymi także oceny dokonywane w innych sprawach, w których wzywa się biegłych, może zostać zweryfikowane w toku kontroli instancyjnej.

Sąd Rejonowy wydając zaskarżone postanowienie zastosował właściwą podstawę prawną swojego rozstrzygnięcia, zaś jego uchybienie polegało jedynie na zbyt powierzchownej, a przez to nieprawidłowej, ocenie czasu pracy wskazanego przez biegłego, w konfrontacji z objętością opinii i materiału, z którego korzystał biegły, zwłaszcza co do wskazania ilości godzin poświęconych na opracowanie opinii z kosztorysem, oraz obszerności dokumentacji czynności biegłego w związku z odbyciem tzw. wizji lokalnej. Nie budzi zastrzeżeń objęcie pozycją karty pracy biegłego, dotyczącą opracowanie opinii, czynności towarzyszących, jak obróbka dokumentu, drukowanie, korekta, kserowanie, systematyzowanie materiałów oraz archiwizacja prac, natomiast czynności te nie mogły być traktowane jako znacząco wydłużające czas pracy nad sporządzeniem opinii.

Analiza przedstawionej przez biegłego opinii złożonej 18 sierpnia 2017 r. a datowanej przez biegłego na maj 2017 r. (był ponaglany do jej złożenia przez Sąd Rejonowy pismem z 4 sierpnia 2017 r.) prowadzi do wniosku, że szczególnie zadeklarowana przez biegłego liczba godzin poświęcona na opracowanie opinii z kosztorysem – łącznie z pracami przy komputerze oraz obróbką dokumentu, drukowaniem, korektą, kserowaniem, systematyzowaniem materiałów i archiwizacją prac, określona przez biegłego na 74 godziny, jawi się jako niewiarygodna, skoro opinia nie jest szczególnie obszerna (19 stron tekstu) i – co słusznie podniósł skarżący – zawierająca na niektórych stronach niewielką ilość treści, obejmującej w znacznej mierze powtórzenie specyfikacji technicznej.

O ile nie sposób zakwestionować potrzeby przytoczenia przez biegłego tych informacji w opinii, o tyle nie można jednak uznać, że jej sporządzenie w tym zakresie było tak czasochłonne, jak zadeklarował biegły. Jak zresztą wskazał sam biegły w opinii – dopiero w jej punkcie 10 znajduje się „treść opinii zgodnie z postanowieniem Sądu” i liczy ona sobie około stu słów. Tym samym za adekwatne do powyższego, w świetle doświadczenia życiowego, uznać trzeba stwierdzenie, że biegły – tak jak przyjął to powód – poświęcił średnio po jednej godzinie na jedną stronę opinii (nie licząc stron zawierających wydruki zdjęć, odręcznej notatki i kosztorysów). Bez wątplenia przy tym ilość poświęcanego przez biegłego czasu na poszczególne strony opinii nie była równa, pomimo tego, że obejmowała wszystkie wymienione przez niego czynności techniczne – jak już była mowa, chodzi o czas średni. Do ilości godzin poświęconych na samo sporządzenie opinii należy doliczyć 2 godziny na sporządzenie kosztorysu i 8 godzin poświęconych na procesy intelektualne, które ostatecznie spowodowały wydanie przez biegłego merytorycznej opinii. W tym ostatnim zakresie czas 8 godzin należało uznać za wystarczający na te procesy myślowe, które prowadziły biegłego od analizy dokumentów zawartych w aktach sprawy i wyników tzw. wizji lokalnej do ostatecznie zawartych w tej opinii wniosków.

Co do wskazania przez biegłego ilości godzin poświęconych na tzw. wizję lokalną, trzeba zauważyć, że wskazanie to (ilości 8 godzin) nie daje się pogodzić nie tylko z doświadczeniem życiowym, ale też z przedstawionym przez biegłego protokołem tej czynności. Obejmowała ona jeden niewielki obiekt budowlany (fontannę) w niezbyt odległej miejscowości, toteż słusznie skarżący wskazał, że nie mogła zająć dłuższego czasu niż 5 godzin, licząc z dojazdem.

ACUznając zatem, że zażalenie jest zasadne w przeważającej części, należało zmienić zaskarżone postanowienie na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. i przyznać biegłemu w oparciu o powyższe wskazania kwotę 1.928,95 zł stosownie do poniższego równania: .

W pozostałej części zażalenie należało oddalić.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawione jest rozstrzygnięciu kończącemu postępowanie w sprawie (art. 108 § 1 k.p.c.).

Patrycja Baranowska Leon Miroszewski Anna Górnik